

Stembrowicz, Kazimierz

"Ustjużskoje lietopisanie XVI-XVIII w.",
K. N. Sierbina, Leningrad 1985 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 77/3, 613-614

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Statuty Cittadelli przygotowano do druku na podstawie oryginalnego rękopisu przechowywanego od chwili ich spisania aż po dziś dzień w tym samym archiwum miejskim Cittadelli (istnieje także 6 kopii, w tym jedna bardzo niedoskonała z XVI w. i wywodzące się z niej dalsze kopie XIX-wieczne). Wydano je, by ułatwić prace badawcze historykom oraz — jak pisze na pierwszej stronie Ortalli — by społeczności Cittadelli dostarczyć podstawowego świadectwa o jego historycznych korzeniach. Niezwykle szacowna historyczna tradycja i jakże wspinała troska o nią!

A. W.

Manfredo Tafuri, *Venezia e il Rinascimento. Religione, scienza, architettura*, Giulio Einaudi editore, Torino 1985, s. 313.

To jest 686 pozycja serii monografii publikowanych przez turyńską oficynę Einaudiego, które to wydawnictwo w środowisku polskich historyków reklamy nie potrzebuje — choćby ze względu na wielotomową, nowatorsko ujętą „Historię Włoch” czy serie cennych kompendiów encyklopedycznych. Sama zaś seria „Saggi” — jako bazująca w poważnym stopniu na tłumaczeniach — to prawdziwa panorama współczesnej humanistyki światowej, by wspomnieć ostatnio opublikowane w jej ramach prace Hugh Trevor-Ropera o nowożytnym mecenacie, Georgesa Duby o sztuce cysterskiej, czy André Chastela o *sacco di Roma*.

Manfredo Tafuri — historyk sztuki i architektury, które wykłada w Wenecji, analizuje zjawisko renesansowych przemian miasta przede wszystkim poprzez ewolucję jego struktury urbanizacyjnej w okresie od początku XVI do drugiej dekady XVII wieku, określoną przez tak różnorodne czynniki, jak nasilające się tendencje oligarchiczne, wzorce kulturowe promieniujące z papieskiego Rzymu czy wreszcie przemiany mentalnościowe następujące pod wpływem scjentyzmu.

Autor dostrzega ogrom i wieloznaczność pojęć, które zawarł w tytule swej pracy. Bo przecież zarówno Wenecja, jak i „renesans” to słowa posiadające wiele znaczeń — od symboliki najprostszymi skojarzeń, po uczone, szczegółowe, obszerne konstrukcje historyków. Starając się odtworzyć sylwetkę republiki — przesświetlanej w średniowieczu, a właśnie wchodzącej w okres względnej stagnacji społeczno-gospodarczej — idealnej więc do obserwowania na jej terenie nowych tendencji, zwraca się Tafuri ku postaciom, których wielostronna działalność dla obrazu renesansowej Wenecji okazała się znacząca.

Na kartach książki pojawiają się więc nie tylko artyści — Sansovino, Serlio, Palladio, Scamozzi, ale i wybitni uczeni — z Francesco Barozzim i Galileuszem na czele, a także wybitni dożowie — Andrea Gritti czy Leonardo Dona. Szczególnie interesujące wydają się jednak partie pracy przedstawiające przemiany religijne i mentalnościowe (*devotio moderna*) za pomocą analizy konkretnych realizacji artystycznych (znaczenie elementów neobizantyjskich) a także poprzez śledzenie gwałtownego rozwoju specyficznych instytucji społecznych (*Scuole Grande*) wraz z ich realizacją architektoniczną.

W. T.

K. N. Sierbina. *Ustjużskoje lietopisanie XVI—XVIII w.*, Izda-
„Nauka”, Leningrad 1985, s. 135.

Autorka jest znaną badaczką latopisarstwa rosyjskiego i zarazem wydawcą kronik. W niniejszej książce przedstawiła nie tylko historię latopisarstwa w Ustju-gu w czasach nowożytnych, lecz omówiła także jego początki i rozwój związane

z tamtejszym soborem (od końca XIII wieku). Ten drugi wątek pracy powstał w oparciu o analizę kronik zachowanych w kopiach z czasów późniejszych. Wyraźnie pokazano i dowiedziono, że okresy rozkwitu i upadku kronikarstwa były skorelowane z okresami wzrostu i upadku politycznego i gospodarczego Wielkiego Ustjuga. Monografia Sierbiny posiada nienaganną konstrukcję i charakteryzuje się zwartym, oszczędnym w słowa stylem. Stanowi z pewnością wysokie osiągnięcie historiografii. Lekturę ułatwiają indeksy.

K. S.

Gaston Bordet, *La Pologne, Lamennais et ses amis 1830-1834*, Editions du Dialogue avec la participation du Centre National de la Recherche Scientifique, Paris, s. 130.

Jest to rozszerzona wersja referatu, przedstawionego w październiku 1981 r. w Lille, na sesji poświęconej porównaniu katolicyzmu francuskiego i polskiego na przestrzeni wieków. Autor omawia stosunki Lamennaisa i jego grupy z katolikami polskimi oraz postawę francuskich katolików liberalnych wobec sprawy polskiej. Rzecz jest oparta wyłącznie na literaturze w języku francuskim. Dla polskiego czytelnika mieć może znaczenie wykorzystanie licznych poloników z drukowanej korespondencji Lamennaisa i Montalamberta. Tekst jest ilustrowany licznymi wypisami ze źródeł, m. in. z „Ksiąg narodu i pielgrzymstwa” Mickiewicza, zawiera też przedruki kilkunastu pięknych artykułów z gazety „L'Avenir” z 1830-1831 roku, biorących wymownie w obronę powstanie listopadowe. Nowymi są szczegóły o przyjaznych stosunkach Lamennaisa z kilku polskimi księżmi przed 1830 rokiem, a także z polską kolonią w Rzymie (Rzewuscy, Ankwiczowie). Do stosunków Lamennaisa z Mickiewiczem książka ta nowych faktów i naświetleń nie wnosi. Narracja urywa się na ogłoszeniu „Paroles d'un croyant” i ich potępieniu przez Rzym; tym samym pominięty został następny rozdział stosunków Lamennaisa z polskimi demokratami oraz recepcja jego dzieł w Polsce podziemnej.

S. K.

D. W. Gawriłow, *Raboczije Urała w pieriod domonopolistycznego kapitalizma 1861—1900. (Czislennost, sostaw, polożenie)*, Izdatelstwo „Nauka”, Moskwa 1985, s. 302.

Uralski okręg przemysłowy, powstały w początkach XVIII stulecia, na przestrzeni niemal dwóch wieków pozostawał podstawą rosyjskiej metalurgii. Charakterystyczną cechą zakładów uralskich był fakt, że przytłaczającą większość robotników stanowili chłopci pańszczyźniani. Zniesienie poddaństwa w 1861 r. spowodowało początkowo znaczny spadek produkcji przemysłowej na Uralu, a jednocześnie przyczyniło się do zmian w strukturze ogółu zatrudnionych. Rok 1861 jest też początkową cezurą pracy Gawriłowa, który doprowadza swoje rozważania do początków kryzysu gospodarczego w 1900 r.

Temat podjęty przez autora nie jest nowy, ukazała się już cała seria prac poświęcona tej problematyce. Zwłaszcza badania prowadzone w ostatnich dwóch dziesięcioleciach wydatnie przyczyniły się do nagromadzenia istotnego materiału, jednakże kwestie związane z liczebnością, składem i położeniem robotników na Uralu w latach 1861-1900 potraktowane są nader pobieżnie, bądź też oparte wyłącznie na źródłach lokalnych. Większość opublikowanych wcześniej prac ma za węższą podstawę chronologiczną i problemową, wykorzystuje też ograniczoną bazę źródłową. Badanie liczebności, składu i położenia robotników uralskich w oma-